

Była świetna zabawa do późnych godzin przy dźwiękach największych przebojów zespołów Dżem i Bajm z Beatą Kozidrak, ale był też czas zadumy i refleksji w czasie trzech paneli „Człowieczeństwo bez Granic”. Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia spotkało się z mieszkańcami Michałowa by podyskutować o tym, dlaczego niezależne sądy są tak ważne w życiu każdego z nas. A Maryla Bożena Ancypiuk, przewodnicząca Rady Miejskiej w Michałowie została uhonorowana nagrodą „Orły Michałowa” – co zostało przyjęte aplauzem i brawami wielotysięcznej publiczności, która zgromadziła się w Amfiteatrze w Michałowie.

Dzień Dziecka jak malowany

Tego dnia nie mogło nam nic zepsuć – pogoda próbowała płać figla, ale dwie krótkie ulewy nie zdołały popsuć zabawy. Tegoroczny program Dni Michałowa obfitował w moc atrakcji, gdzie każdy mógł znaleźć coś dla siebie.



Na początku swój czas mieli najmłodszy. Już od godziny 14 czekały na nich gry i zabawy na ogromnym placu zabaw przy Zalewie. Dobra zabawa jak wiadomo wzmacnia apetyt – więc o 16 wszyscy chętni mogli posilić się kiełbaską przy ognisku.



Koncerty na scenie rozpoczęły się już o godzinie 15. Wystąpili: Hologram, DEEP, Obraz Kontrolny, Szeptucha, Dżem, uczniowie klasy estradowej Liceum Ogólnokształcącego w Michałowie, Bajm. Na koniec odbył się pokaz laserów. Święto Michałowa zakończył występ zespołu Harlem.



Michałow **wciąż świeci na zielono**

W Namiocie Tolerancji od godziny 16 trwały panele dyskusyjne poświęcone kryzysowi uchodźczemu na polsko-białoruskiej granicy. Przez cały czas trwania spotkań obok zapalona była i świeciła jasnym, zielonym światłem latarnia – symbol, że w tym miejscu uchodźcy mogą liczyć na pomoc. Na koniec wszyscy uczestnicy podpisali Apel o równe traktowanie uchodźców.



W pierwszym: Pomaganie jest legalne – udział wzięli przedstawiciele organizacji pozarządowych: Maria Złonkiewicz, Fundacja Polska Gościnność, Grupa Chlebem i Solą, Sławomir Droń, Białowiecka Akcja Humanitarna, Lucyna Marciniak, Białowiecka Akcja Humanitarna, Purtaş Pur, WOŚP, koordynator Pokojowego Patrolu, Maria Ancipiuk, Przewodnicząca Rady Miejskiej w Michałowie, ksiądz prof. Janusz Balicki, Joanna Klimowicz z Gazety Wyborczej. Dyskusję prowadził Piotr Czaban z TVN24.



„Społeczne aspekty kryzysu na granicy” to drugi z paneli, który prowadził Jakub Medek z TOK FM. Udział w nim wzięli: Piotr Cichocki z Uniwersytetu w Białymstoku, ks. Prof. Janusz Balicki z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Maria Ancypiuk, przewodnicząca Rady Miejskiej w Michałowie, dr Konrad Maj, Edwin Bendyk, prezes Fundacji Stefana Batorego. Pytani przez redaktora Medka paneliści wspólnie zastanawiali się co trwający blisko rok kryzys humanitarny na polsko-białoruskiej granicy, ten koszmar – jak się wyraził – jak to świadczy o nas Polakach, o polskim społeczeństwie. W swoich wypowiedziach paneliści zwrócili uwagę na siłę przekazu medialnego, wywoływanie strachu, instrumentalizację polityczną jako czynniki, które doprowadziły po 2013-2015 roku do znaczącej zmiany w postrzeganiu przez Polaków uchodźców. Padły nawet słowa o trwającym procesie „systematycznego zohydzenia pewnej kategorii ludzi” ze względu na kolor skóry, pochodzenie, wiarę.

Maria Bożena Ancypiuk wypowiadała się w oparciu o własne doświadczenia, o doświadczenia mieszkańców, strażaków gminy Michałowo. – Jako gmina od pierwszego dnia, od 25 lutego przyjmowaliśmy Ukraińców, ale ciągle pamiętamy, że na granicy białoruskiej są osoby które potrzebują pomocy. To bardzo trudne. Chcemy prosić nasze władze, żeby pozwolili nam pomagać, prosimy nasz rząd nasze władze, żeby pozwolili naszym aktywistom pomagać. Tam jest mała garstka ludzi – może tysiąc może 500 osób. Dlaczego ich nie przyjmujemy, a pokazujemy światu, że jesteśmy uczuleni na kolor skóry, na wyzwanie – pytała dramatycznie.



- Uchodźstwo jest doświadczeniem wymagającym jednakowego traktowania każdego kto go doświadcza - podsumował Edwin Bendyk, prezes Fundacji Batorego. - Każdy człowiek doświadczający krzywdy jest człowiekiem wymagającym pomocy. Są już jednak miejsca, które ten komunikat niosą i wcielają w działanie.

Jak podsumował red. Medek - konkluzje nie są zbyt optymistyczne - na szczęście jest Michałowo i może ono rozleje się na cały kraj (dokładna relacja z przebiegu paneli już w poniedziałek)

Samorząd i jego rola w pomocy ludziom

Dyskusje i rozważania zakończyła rozmowa samorządowców w panelu pt. „Samorząd i jego rola w pomocy uchodźcom”. Udział w niej wzięli: Marek Nazarko, burmistrz Michałowa, Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku, Piotr Laska z Urzędu Miejskiego we Wrocławiu, Maciej Żywno, były wojewoda podlaski, były wicemarszałek, obecnie samorządowiec aktywnie zaangażowany w pomoc uchodźcom na polsko-białoruskiej granicy. W spotkaniu uczestniczyła też Magdalena Choruży, prawniczka, która pomaga uchodźcom. Panel prowadził Konrad Sikora, zastępca burmistrza Michałowa.

Burmistrz Marek Nazarko rozpoczął dyskusję wspominając, jak doszło do tego, że samorząd Michałowa, mieszkańcy tak otwarcie zaangażowali się w pomoc uchodźcom.

- Prezydent RP 2 września ogłosił stan wyjątkowy na części terenu woj. podlaskiego i przez prawie miesiąc to wszystko działo się jakby trochę obok nas. Były teorie, że on został wprowadzony po to, żeby media nie miały wstępu na granicę, ale moja teoria jest taka, że stan wyjątkowy został wprowadzony dlatego, że przez ostatnie 30 lat granicy pilnowała Białoruś. Z polskiej strony były patrole rekreacyjne, lornetka, ale faktycznie granicy pilnowała strona białoruska - mówi Marek Nazarko. - Aż pod koniec września trafiła tu grupa głównie kobiet i dzieci. My nie mieliśmy żadnych informacji ani ze strony władz państwowych ani ze strony służb. I pojawiło się to słynne hasło: „Gdzie są dzieci z Michałowa”. Dlatego na sesję zaprosiliśmy komendanta naszej straży, który na pytanie radnych odpowiedział, że dzieci, matki zostały wypchnięte z powrotem za drut kolczasty. I pamiętam, że wszyscy radni przyszli wtedy do mnie, mówili - że nie może tak być. Tak to się zaczęło.

Burmistrz Nazarko opowiedział jak przebiegało organizowanie pomocy, jakim logistycznym wyzwaniem były przyjmowanie, segregowanie wielkiej pomocy rzeczowej, jaka nagle zaczęła przyjeżdżać do Michałowa, jak samorząd starał się to rozdysponować między organizacje, NGO-sy zajmujące się pomocą, jak wielkim zainteresowaniem medialnym w Polsce i na świecie cieszyło się zachowanie samorządu Michałowa. Michałowo odwiedziły były panie prezydentowe: Jolanta Kwaśniewska i Anna Komorowska, a Danuta Wałęsowa przysłała list wsparcia. Do Michałowa przyjechali Jurek Owsiak i WOŚP, którzy na miejscu zorganizowali tu wspólnie z PCK i innymi organizacjami Punkt Pomocy Humanitarnej. Działania Michałowa wspierał Rzecznik Praw Obywatelskich Marcin Wiącek i jego zastępczyni Hanna Machińska. Swoje wsparcie (także finansowe) zaoferowało wiele samorządów, największych miast w Polsce.



- Nikt nie ma prawa zabraniać pomagania. Jak nasi mieszkańcy mogą się obawiać ze pomagają innym. Dziękuje wszystkim NGO-som, mieszkańcom, organizacjom. To święto jest także po to, by wam wszystkim podziękować za wasz trud, postawę, bo jako społeczność Michałowa staliśmy nad przepaścią i daliśmy radę.

Prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski oraz Piotr Laska naświetlili jak wielkim wyzwaniem dla tych samorządów było organizowanie pomocy dla uchodźców z Ukrainy - organizowanie noclegów, pomocy. Maciej Żywno jako były wojewoda zwrócił uwagę na inny aspekt kryzysu uchodźczego.

- Zarządzanie kryzysowe powinno uruchamiać określone działania. Po pierwsze to chronienie granicy, ale po 2. dbanie o bezpieczeństwo. Przez cały sierpień nie wierzyłem, że ten drugi aspekt został świadomie wyłączony. I za to zaniechanie, nierobienie niczego powinno się ponieść konsekwencje. Samorzady nie powinny zostać same z tym problemem. Trzeba jasno podkreślić - prawo jest po stronie pomagania w lesie. Kolejna sprawa - to nie zadbanie o kryzys humanitarny jest pozbawieniem ludzi mieszkających w tej strefie odpowiedniego wsparcia. Mówimy o zamknięciu hoteli, firm usługowych - to trwa już dziewiąty miesiąc!



Mec. Magdalena Choruży podkreślała, że kryzys na polsko-białoruskiej granicy to kryzys państwa polskiego i rządu – bo jest spowodowany przez brak przestrzegania obowiązujących przepisów. – To też kryzys społeczny i kryzys człowieczeństwa. W Michałowie społeczność, która mieszka w tej strefie działa, bo samorząd tej gminy się temu nie sprzeciwia. Społeczność Michałowa miała bardzo duże wsparcie – gmina rozdysponowywała środki. W Michałowie największy odsetek nie umieszczanych w detencji (ośrodkach zamkniętych), a w mieszkaniach samorządów

(szerzej o wystąpieniach panelistów w relacji w poniedziałek).

Orły Michałowa dla wspaniałej Marylki

Oficjalną część zakończyło przyznanie Orłów Michałowa dla Marii Bożeny Ancypiuk, przewodniczącej Rady Miejskiej w Michałowie. Jak usłyszeliśmy w laudacji na temat pani Marii – do Michałowa przyjechała ona jeszcze w latach 70. To osoba całkowicie oddana społeczności, radna z najdłuższym stażem, zawsze niesie pomoc tym którzy jej potrzebują. Od początku kryzysu na polsko białoruskiej granicy osobiście zaangażowana w pomoc. Śmiało można powiedzieć że uratowała niejedno życie. Jest też fundatorką fundacji Małej Ojczyzny, która pomaga najbardziej potrzebującym mieszkańcom. Po wybuchu wojny w Ukrainie od razu zaangażowała się w pomoc ukraińskim uchodźcom – nawet u siebie w domu przyjęła wiele osób.



- Nagroda ustanowiona za działalność na rzecz Michałowa, społeczności. Już od kilku lat zdarzały się głosy, żeby przyznać to wyróżnienie Maryli, ale ja wobec osób najbliższych z którymi współpracuje jeszcze w Komitecie Wyborczym zawsze mam bardzo wysokie wymagania. No, ale to jak Maryla się postarała w 2021-2022 roku spowodowało, że sam do siebie o tą nagrodę dla niej zawnioskowałem. Orły należą się jej jak nikomu innemu! - mówił burmistrz Nazarko, a mieszkańcy Michałowa skandowali „Maryla, Maryla!”. - Częstka tej nagrody należy się dla jej męża i dzieci, bo oni wszyscy są wspaniałymi ludźmi i pomagają Maryli.



Pani Maria nie kryła zaskoczenia, bo informacja o przyznaniu jej nagrody była trzymana w wielkiej tajemnicy.

- Jestem zaskoczona, to wielkie przeżycie. Dziękuję wszystkim - panu burmistrzowi, kolegom z samorządu, aktywistom, dla straży pożarnej dzięki którym mogłam pomagać i oczywiście mojej rodzinie, mojemu mężowi, na którego zawsze mogę liczyć i dzieciom.



Marylce serdecznie gratulujemy!!